Nro. 37.

GAZETA LWOWSKA

W Piątek dnia 7. Maia 1813.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Dnia 3. b. m. nadciągnął tu 3ci bataliion pułku pieszego Beaulieu.

Z Wiédnia d. 24. Kwietnia. — Dnia 21go b. m. złożyli przed N. Panem przysięgę nowo mianowani Ministrowie Stanu i Konferencyi Hrabiowie Ugarte i Wallis. Potém Xiążę Trauttmannsdorf-Weinsberg przedstawił Hrabiego Ugarte iako tymczasowego Prezesa C. K. Kamery nadworney i Instancyi finansów i handlu, ze zwyczaynemi obrzędami podrządnym Urzędnikom w Sali radney téyże Instancyi.

N. Cesarz i Król idąc za przykładem NN. Przodków swoich, i zwyczayny dawać zawsze celuiącym Uczonym dowody swéy życzliwości i łaski, raczył obdarzyć Kawalera Sylwestra de Sacy, pierwszego Orientalistę Francyi, pierścieniem brylantowym z Cyfrą swoią, który to pierścień został mu wręczonym przez Radzcę Floret, Kawalera Poselstwa.

O przybyciu NN. Królestwa Saskich do Państw Austryackich, zawiéra Gazeta Wiedeńska pod d. 27. Kwietnia następuiący artykuł: „Król Saski przyiechał d. 21. b. m. z Królową Małżonką swoią i Królewną Augustą z Ratyzbony do Lincu, i wysiadł w pałacu Stanów. Dnia 23go przyiechali za nim inni Xiążęta i Xiężniczki Królewskiéy Familii, z którymi nazaiutrz ten N. Monarcha do Pragi wyiechał, gdzie, będąc od N. Cesarza i Króla zaproszonym, zabawi czas nieiaki. Rzeczy, Archiwa i orszak Królewski, udały się tamże inną drogą."

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Według wiadomości z Paryża wyiechał z tamtąd d. 14. Kwietnia zrana do Moguncyi Hrabia Daru, Minister Sekretarz Stanu.

Nota Barona Kruzemarka do Xięcia Bassano.

(Ciąg dalszy.)

Król, wierny zasadzie swoiéy ocalenia wszelkiemi ofiarami bytu narodowego, widział to dobrze sądząc według przeszłości o przyszłości, iż wszystkiego od Francyi lękać się powinien (15). Poświęcił ón skłonności swoie i zawarł z Francyą traktat przymierza (16). W czasie zawarcia tegoż traktatu, i nim o tém do Berlina przyyśdź mogła wiadomość, posuwały się woyska Francuzkie przez Pomeraniię i Marchiię Elektorską. Widział to Król z boleścią, iż nie chciano mieć żadnéy wdzięczności dla niego za otwarte i rzetelne zamiary iego, i że usiłowano otrzymać gwałtem to, czego osiągnienie przez układy niepodobném zdawało się (17). Ajenci Pruscy przestraszeni groźną postawą Francyi podpisali w Paryżu osobną umowę, która we względzie żywności i potrzeb dla wielkiego woyska, nadzwyczaynie uciążliwe zawierała warunki (18). Rząd Francuzki wiedząc dobrze o małości posiłkowych źródeł naszych, przewidywał odmawiaiącą odpowiedź, i gotował się osiągnąć zezwolenie Królewskie przez rozwinięcie swoiéy potęgi. Oszukał ón się w tem. N. Pan zatwierdził te umowy, chociaż czuł trudność w dopełnieniu onychże. Król Imć polegał na przychylności Prusaków i spodziewał się, iż oznaczywszy granice

ofiar naszych, zachowa Ludy swoie od dowolnych rekwizycyi i smutnych ich skutków. Doświadczenie nie usprawiedliwiło téy nadziei. Podczas, gdy Prusy dla opatrzenia magazynów w obwarowane artykuły żywności wszystkie swoie wycięczały środki, żyły woyska Francuzkie kosztem mieszkańców (19). Żądano razem dopełnienia umowy i codziennego wóysk utrzymania. Zabierano gwałtem świętą własność mieszkańców i nie chciano w tey mierze naymnieyszego złożyć rachunku, a Prusy utraciły przez te gwałtowne zabory przeszło 70,000 koni i 20,000 wozów (20).

Król, wierny swoiemu systematowi, dopełniał tymczasem pomimo wszelkich tych przeszkód z sumniennością wszelkie przyięte na się obowiązki. Dostawy szły pomyślnie, obwarowany kontyngens ciągnął na przód, i nie zapomniano niczego dla okazania iasno całey rzetelności postępowania naszego. Francya odpowiadała na tę przechylność co raz nowemi przywłaszczeniami, i sądziła z swoiéy strony, iż może się uwolnić od dopełnienia warunków traktatu, które się iéy tyczyły. Opierała się ciągle ze sprawdzeniem rachunków względem dostarczanych sobie potrzeb, chociaż formalnie się obowiązała, iż co trzy miesiące rachunki te zawierać będzie (21).

Woyskowa umowa zapewniała Cesarzowi aż do nowego umówienia się z Prusami posiadanie twierdz Głogowéy, Szczecina i Küstrynu; lecz dostarczenie żywności do piérwszéy z tychże twierdz, miało się dziać od dnia podpisania téy umowy kosztem Francyi; a opatrywanie w żywność ostatnich dwóch twierdz równie iéy kosztem od tego dnia, w którym Król dopełni nowych swoich obowiązków względem spłacenia kontrybucyi. Zezwalaiąc Król na ten artykuł, złożył przez to wielki dowód powolności swoiéy dla Francyi i zrzékł się przyiętych w roku 1808mym warunków, według których twierdza Głogowa, po spłaceniu połowy kontrybucyi, Prusom powróconą bydź miała. Nowy traktat nie był przez Francyę dotrzymanym lepiéy od poprzedniczego. Opatrywanie w żywność Głogowéy i innych twierdz zostało aż do dnia dzisieyszego ciężarem dla Prus, chociaż względem tego czyniono naynagleysze przełożenia, gruntuiące się na umowie i na istotném kontrybucyi spłaceniu, które w Maiu r. p. nastąpiło (22). W umowie téy nie zastrzeżono niczego względem twierdz Piławy i Spandau; miały w nich pozostać załogą woyska Pruskie; iednakże pomimo tego weszły do nich woyska Francuzkie sposobem woyskowego wtargnienia, i utrzymały się w onychże (23).

Uwagi Monitora.

(15) Francya była dla was wspaniałomyślną, tém bardziéy powinniście byli polegać na tém, że sprawiedliwą będzie. Czegożeście się lękali, ieżeliście nie powinni byli drżéć przed sprawiedliwością?

(16) To wyznanie odkrywa zupełnie niemoralną i nieszczęsną politykę domu Brandeburskiego. W niéy to znayduie się fundamentalna przyczyna nieszczęśliwego położenia ludów waszych, z niéy to pochodzą wszystkie nieszczęścia doskwieraiące Kraiowi waszemu. Są one nieuchronnemi skutkami Rządu, nie maiącego charakteru, wytrwałości i wierności. Wrzeszcie wyłuszcza to następna odpowiedź Xięcia Bassano, iakie były skłonności Prus, gdy dopraszały się o przymierze z Francyą, i iak one te skłonności wynurzały.

(17) Jeszcze w miesiącu Marcu r. 1811go domagaliście się tego przymierza; prosiliście, nalegaliście i zaklinali, aby was do niego przypuścić; zezwoliwszy nakoniec Cesarz na te naglące prośby wasze, mógłże się spodziewać, że będziecie się wahać w potwierdzeniu układów Pełnomocników waszych? Warunek przeto, na którym chcieliście gruntować weyście wóysk Fuancuzkich do Pomeranii i Marchii, był niedorzecznym równie, iak i nienawistnym. Zagrażaiąca woyna, i konieczność śpiesznego uprzedzenia nieprzyiaciela w posuwaniu się, były naturalną przyczyną weyścia woyska Francuzkiego.

(18) Umowa ta była tego rodzaiu, iż Prusy według wszelkich dochodzących ie wiadomości, nie spodziewały się nigdy tak korzystnych otrzymać warunków. Zaraz na samym początku układów zrzekły się Prusy wszelkich pretensyi tyczących się kontrybucyi; nie żądały tego, aby potrzebne dla woyska dostarczenia potrącone zostały od tey kontrybucyi; nie żądały przedłużenia ustanowionych terminów do wypłaty winney kontrybucyi; nie żądały powrócenia dokumentu rękoymi, wydanego przez Stany Królestwa Pruskiego dla zabezpieczenia długu, i zamienienia onegoż na same tylko zabowiązanie się Rządu. Wszystkie te korzystne warunki proponowane były przez sam Rząd Francuzki, i tylko na iego żądanie do zawartéy umowy wciągnione zostały.

(19) Kiedyż to nastał ten zwyczay, aby woyska nie żyły w Kraiu, który ma bydź teatrem woyny? Konieczność ta była powodem do zawarcia dwóch umów pod d. 24. Lutego; iedna opiéwała o dostawach, drogą rekwizycyi, druga o założeniu magazynów, a to wszystko na detrunkatę kontrybucyi woienney, zatém na koszt Francyi, któréy się kontrybucya ta należała.

(20) Podania te są całkiem zmyślone. Jeżeli ta strata iest istotna, dla czegożeście o niéy nie wzmiankowali w obrachunkach waszych? Dla czegoż nie wciągniono ilości téy straty do głównych rachunków?

(21) Nie tylko się nie opierano sprawdzeniu rachunków co do dostarczanych potrzeb, ale nadto wyznaczono do tego Kommissarzy. Nie były wprawdzie rachunki co trzy miesiące czynione, lecz wyznaczony do tego Hrabia Lottum znaydował się wtenczas w Królewcu, gdy jeneralny Intendent był w Moskwie. Wypadki woienne, wielka odległość, i trudności we wzaiemném udzielaniu tych rachunków, były przeszkodą w dopełnieniu tych formalności. Coż można ztąd wnioskować? Coż przy tém straciły Prusy? Zagodzenie wzaiemnych pretensyi i wypłacenie pozostaiącéy wzwyż ilości, mogły dopiéro po jeneralnym obrachunku nastąpić; a co się tycze zapłaty za rekwizycye, ta miała bydź daną na mocy umowy dopiéro z końcem wyprawy woienney (*obaczyć poniższy 9ty artykuł osobnéy umowy*). Skończyłaż się wyprawa w Grudniu, gdy zdrada Jenerała Yorka zapowiedziała Prus odpadnienie? Jeneralny obrachunek za opatrywanie magazynów i dostarczenie potrzeb obwarowanych powtórną umową, miał wtenczas nastąpić, gdy te potrzeby zupełnie zaspokoione będą. Nastąpić miała potém nowa umowa względem zakwitowania należytości, któraby iednéy lub drugiéy stronie do zapłacenia przypadła (*obaczyć poniższy 13ty artykuł osobnéy umowy*). Prusy zaś, nie tylko nie dowiodły, że umówione potrzeby dostarczone zostały, lecz nawet pokazuie się z udzielonych przez Ajentów Pruskich wykazów, że w saméy istocie nie były dostarczonemi. Ci Ajenci oświadczyli nawet na piśmie, że potrzeby owe dostarczonemi bydź nie mogły. Lecz przypuśćmy, że warunek był dopełnionym, przecież żadne zoboyga Mocarstw niemogłyby drugiemu dopóty bydź nic winném, pókiby nie ustanowiono przez nową umowę sposobu uiszczenia należytości. — Art. 9ty umowy 1wszéy, zawartéy d. 24. Lutego r. 1812go, tak opiewa: „W przypadku potrzeby, mogą Admi„nistratorowie Francuzcy lub Dowodzcy „żądać żywności i wozów od Zwierzchno„ści, lub Kommissarzy Pruskich. — Co „trzy miesiące składany będzie rachunek „przez jeneralnego Intendenta woyska. „Kwity poiedyncze zamienione będą za „Kwit jeneralny, a wartość ich albo będzie „przyiętą w winnéy przez Prusy kontrybu„cye, lub też zapłaconą zostanie z końcem „wyprawy." — Art. zaś 13ty drugiéy umowy, zawartéy d. 24. Lutego r. 1812go, iest ten: „Skoro potrzeby obwarowane niniey„szą umową zupełnie dostarczone zostaną, „zrobiony będzie jeneralny obrachunek tak „co do ilości, iako też i co do wartości „onychże; tudzież obrachunek końcowy, „co do kapitałów i prowizyi od kontry„bucyi, należących się ze strony Króla Imci „Pruskiego. Co do uiszczenia należytości, „która po ukończeniu pomienionych obra„chunków iednéy lub drugiéy stronie do „zapłacenia przypadnie, stanie nowa umowa „pomiędzy obiedwoma umawiaiącemi się „stronami."

(22) Począwszy od d. 24. Lutego, nie opatrywano iuż więcey w żywność twierdzy Głogowéy kosztem Pruskim. Francya oświadczyła, iż potrzeby téy twierdzy załatwiane bydź maią długiem Pruskim; toż samo oświadczono względem twierdzy Spandau.

(23) Prawda, że umowa nie zawiera nic o twierdzach Piławie i Spandau. Francya oświadczyła, że nie potrzebuie ani Grudziąża, ani Kolberga, i nie wspomniano nic wcale o innych twierdzach. Król życzył sobie, aby o nich zamilczano; lecz ugodzono się wspólnie, że Francya może osadzić te twierdze, chociaż o tém nie ma osobnego w umowie téy warunku. Gdyby ie wyłączono, byłyby zapewnie umieszczone między wyłączonemi. Działo się to więc w skutku ugody obiedwóch umawiaiących się stron, gdy ie osadzono za zezwoleniem i z okoliczności, które się z następuiących wypisów okażą:

List Hrabiego St. Marsan z Berlina d. 24go Kwietnia: „W skutku rozkazów „N. Pana wyłuszczyłem te [illegible] wody, które „wzbudziły w J. C. K. Mości życzenie osa„dzenia twierdzy Spandau. Poczyniono „iuż w téy mierze rozporządzenia, i przy„prowadzono ie zupełnie do skutku. Król

„zezwolił na to bez naymnieyszego namy-„słu; iednakże był nieco w obawie uwa-„żaiąc to żądanie za znak szczątków nie-„ufności, którąby tak mocno rad iuż wi-„dział znikniona. W Spandau nie ma „więcéy iak 80 Pruskich Weteranów. Jeden „bataliion Francuzki stoi w mieście, w „saméy zaś twierdzy stoi iedna bateryа i „iedna kompaniia artyleryi. Pruskiego „Kommendanta zostawiono w twierdzy."

List Hrabiego St. Marsan z Berlina d. 28. Kwietnia 1812. „Miałem iuż zaszczyt „donieść JWPanu, że umowa względem „twierdzy Spandau iuż przywiedziona do „skutku. Według nowszych rozporządzeń „będzie powiększoną załoga téy twierdzy; „ma w niéy przebywać Jen. brygady, a w „magazynach powinny się przechowywać „zboże i inne artykuły dla woyska Francuz-„kiego. Uwiadomiłem o tém Barona „Hardenberga dziś rano podczas mia-„néy z nim rozmowy. Odpowiedział mi, „iż wszystko się zrobi, czego tylko Cesarz „żądać będzie. Przydał tylko, że Króla „ta iedynie dręczy obawa, iż Jego C. K. „Mość może mieć ieszcze do niego iakowąś „nieufność, oraz powątpiewać o iego sposobie „myślenia i gotowości czynienia wszystkie-„go, co tylko iest w mocy iego, ażeby „dopomagać zamiarom N. Cesarza i Króla. „Odpowiedziałem mu, iż środków ostro-„żności, odpowiadaiących w téy chwili „równie interessowi Prus iak i Francyi, „nie powinien bynaymniey przypisywać „nieufności; że N. Pan, chociaż zawsze po „iednych zwycięstwach śpieszy do drugich, „nie zaniedbał nigdy naymnieyszéy prze-„zorności, nawet o 200 do 300 godzin „drogi za sobą; że mu nic nie zdaie się „oboiętném, i że to ón iest może tym ie-„dynym Człowiekiem, któremu to iest dano, „aby w wykonywaniu nayważnieyszych „czynów, nie przepominał naydrobnieyszych „szczegułów w rzeczy, choćby i naymniey-„széy. Baron Hardenberg zgodził się „nareszcie ze mną, a zaięty całkiem swoim „przedmiotem, rzékł, że nie lubi formal-„ności, i że w tém przymierzu ieden tylko „cel wielki, to iest ocalenie Prus spostrze-„ga; zakończył zaś tém swoią mowę, iż „po wytrwałości, którą Rząd Pruski iako „wierny Sprzymierzeniec okaże, spodziewa „się, że zniknie zupełnie w Cesarzu nie-„ufność, ieżli się ieszcze iaka w nim pozo-„stała."

List Hrabiego St. Marsan z Berlina d. 29. Kwietnia 1812. „Byłem wczoray „z Baronem Hardenbergiem i Panem „Narbonne u Xięcia Reggio. Mówiono „tam o rozkazach względem twierdzy Span-„dau. Xiążę Reggio czynił Baronowi „Hardenbergowi tę uwagę, iż środki te „nie powinny bynaymniey niepokoić Króla, „ani wzbudzać w nim téy opinii, iakoby „N. Cesarz i Król miał iakowąś nieufność; że „środki te są tylko skutkiem ostrożności, „z którą Cesarz Imć postępuie zawsze i „wszędzie, i że ich wymagaią okoliczności. „Minister wszedł zupełnie w tłómaczenie „się Marszałka i zapewnił, że Rząd Pruski „skłonnym iest do wszystkiego dla dobra „sprawy powszechnéy, i że gotów iest czy-„nić nie tylko to, co układami iest obwa-„rowaném, ale nawet i to wszystko, co „będzie pożyteczném w téy mierze. Prócz „tego okoliczność z twierdzą Spandau „zgadza się zupełnie ze słowami traktatu; „ponieważ ani Spandau ani Piława nie „były wyłączone tak, iak Kolberg, Gru-„dziąż i Potsdam wyłączonemi zostały „przez tę umowę, która zostawiła woysku „Francuzkiemu do osadzenia wszystkie Kraie „położone między Elbą, Odrą, Wisłą „i Niemnem. Donoszę JWPanu o tych „wyrazach Kanclerza dla tego, abym Go „co raz więcéy postawił w stanie sądzenia „o względzie, w iakim tenże Minister poło-„żenie Prus uważa."

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Związek Reński.

Wiadomości z Frankfórtu nad Menem donoszą pod d. 19. Kwietnia, iż W. Xiążę Frankfórtski powrócił tamże tegoż dnia z Moguncyi. Sądzą, iż N. Cesarz Napoleon przyiedzie tam także niezabawem.

Arcy-Xiążę, W. Xiążę Würzburski, iadący do Pragi, nocował d. 23. Kwietnia w Norymberdze.

Dnia 20go Kwietnia prowadzono przez Frankfórt nad Menem ieńców Rossyy-skich i Pruskich do Francyi.

Officer służbowy N. Cesarza Napoleona, Pan Lauriston, wręczył Królowi Imci Wirtemberskiemu w Sztutgardzie własno-ręczny list swoiego Monarchy.

Dnia 27. Kwietnia odebrano w Berlinie przez sztafetę wiadomość, iż Król Imć Saski poiedzie z Pragi do Drezna.

Prusy.

Król Pruski ogłosił pod d. 12. Kwietnia pardon jeneralny dla wszystkich Poddanych Pruskich służących w woysku nieprzyiacielskiém, lub zbiegłym z woyska Pruskiego.

W Gazetach Pruskich czytamy następuiące obwieszczenie:

„Nieprzyiaciel ściésniony w twierdzach, wysłał był dla zebrania żywności rozmaite korpusy, które wielkim może stałyby się ciężarem okolicóm, gdyby mieszkańcy mieysc sąsiedzkich na piérwsze uwiadomienie o zbliżaniu się nieprzyiaciela, nie byli zaraz przyłączyli się do wóysk sprzymierzonych, i po zadzwonieniu na trwogę nie byli się śpiesznie uzbroili i przedsięwzięli potrzebnych w takim razie środków na wstrzymanie napaści. To naylepszym skutkiem uwieńczone piękne postępowanie mieszkańców, tém większéy godne iest pochwały, iż służyć może w podobnym przypadku za wzór miastóm i wsióm, póki obrona kraiowa i pospolite-ruszenie zupełnie urządzone nie będą. Z ukontentowaniem szczególnieyszém donosimy o tém patryotyczném postępowaniu, a razem wzywamy i obowiązuiemy wszystkie Władze w Kraiach między Elbą i Odrą do iak naymocnieyszego w takowych zdarzeniach działania, ażeby nieprzyiaciel wolności i oyczyzny naszéy o iak naywiększą przyprawiony był stratę, i nie ośmielił się nigdy więcéy granic naszych przechodzić. W Berlinie dnia 4. Kwietnia 1813.

Guberniium woyskowe Kraiu między Odrą i Elbą.

Podpisy: L'Estocq, Sack.

W tychże Gazetach ogłoszoną została Odezwa podpisana przez Xiężnę Wilhelminę Pruską, Xiężnę Wilhelminę Oranii, Xiężnę Augustę, Małżonkę Elektorowica Heskiego, Xiężnę Ferdynandową Pruską Radziwiłłową, Xiężnę Ludwikę, Wdowę po Xciu następcy Brunświckim, Xiężnę Karolinę Heską i Xiężnę Maryą Heską. Odezwa ta wyraża, iż po wyrzeczeniu przez Króla, że oyczyzna iest w niebezpieczeństwie, i kiedy na to hasło wszyscy śpieszą do broni, płeć piękna także przykładać się winna do ocalenia Kraiu. Ustanawia się zatém związek, pod imieniem: Związku Kobiet dla dobra oyczyzny. Damy wspomnione stawaią ochoczo na czele onego. Istotnym zaś zamiarem tego towarzystwa iest zbieranie ofiar dobrowolnych.

Król Pruski wydał odezwę do mieszkańców byłych Prusko-Niemieckich Prowincyi, odstąpionych pokoiem Tylżyckim, wzywaiąc ich do powrotu pod berło Pruskie. — W Starych Prusiech i w Sląsku tworzy się 1 pułk iazdy narodowéy.

Dnia 13go Kwietnia powrócił z Paryża do Berlina Xiążę Hatzfeld. — Dnia 14. wyiechał z Berlina do Drezna Xiążę Fryderyk Oranien, a ztamtąd uda się daléy do główney kwatéry Jenerała Blücher. — Hrabia Moltke iadący z Kopenhagi, udał się także z Berlina do Drezna.

Przez Berlin przeszło ku końcowi Kwietnia kilka pułków Kozaków i piechoty Rossyyskiéy. — Korpus Rossyyski Jenerała Hrabiego Woroncowa złączy się z korpusem Jenerała Hrabiego Wittgensteina. Składa się z 7 pułków piechoty, 2 pułków iazdy, i ma wiele ludzi. — Gościniec idący z Prus Wschodnich ku Berlinowi, osadzony iest woyskiem Rossyyskiém i Pruskiém.

Król Pruski zaszczycił Xięcia Kutuzowa Smoleńskiego i Jenerała Hrabiego Wittgensteina orderem czarnego Orła.

Teatr Woyny.

Monitor Paryzki pod dniem 16go Kwietnia podał następuiący obraz położenia wóysk na Północy aż do dnia 10. Kwietnia: „Dnia 5go Kwietnia miała (35ta) dywizya pod rozkazami Jenerała Grenier potyczkę z przedpocztami na prawym brzegu Elby, w odległości 4rech godzin drogi od Magdeburga. Tylko 4 bataliiony téyże dywizyi przyszły do potyczki. Piechota okazała zwyczayny swóy nieustraszony umysł, a nieprzyiaciel został odpartym. — Dowiedziawszy się Wice-Król d. 7. Kwietnia, iż nieprzyiaciel przeszedł pod Dessau za Elbę, wysłał 5ty korpus i część 11go korpusu, a to dla wspiérania korpusu 2go, zostaiącego pod rozkazami Xięcia Belluno (Victor). Sam zaś udał się do Stassfurtu, gdzie d. 9go miał swoią główną kwatérę, i zgromadził woysko swoie stoiące nad rzéką Sala, oparłszy lewe skrzydło onegoż o Elbę, prawe o Harzgebirge, i zatrzymawszy odwód w Magdeburgu. — Xiążę Eckmühl, który dnia 8. Kwietnia miał ieszcze główną kwatérę swoią w Lüneburgu, ruszył dla zblizenia się znowu ku Magdeburgowi. — Ciężkie działa należące do dywizyi Jenerała

Vandamme, zaczynaią iuż przychodzić do Bremy i Minden. — Przednie straże korpusu Jenerała Lemarois, przeznaczonego do Wezeli, iuż tam nadciągaia. — Dnia 10go Kwietnia posłał Jenerał Souham ieden pułk do Erfurtu, gdzie się ieszcze nie pokazały lekkie woyska nieprzyiacielskie. — Xiążę Raguzy rozwiia siłę swoią w Eisenach, a woysko Francuzkie Meńskie ruszyło w różnych kierunkach. — Xiążę Neufchatelski spodziewanym był w Moguncyi. — Część Sztabu jeneralnego Cesarza stanęła iuż tamże, z czego wnoszono o blizkiem przybyciu Monarchy."

Według późnieyszych wiadomości będzie podobnoś główna kwatéra Cesarza Napoleona przeniesioną do Erfurtu, w któréy to okolicy skoncentruie się woysko Francuzkie tak, iż prawe skrzydło onegoż z korpusu Xięcia Moskwy składać się, lewe zaś o Magdeburg opiérać się będzie. — Rzeka Sale przegradza obustronne woyska. Woysko Rossyysko-Pruskie zaymowało dnia 10go i 11go Kwietnia takie stanowiska nad tą rzéką: Hrabia Wittgenstein był z główną kwatérą swoią w Dessau, Jenerał York z prawém skrzydłem w Köthen, a Jenerał Blücher z lewém skrzydłem w Pegau, poniżéy Lipska. Pod Lipskiem skoncentrowała się połączona główna siła. Przedpoczty oneyże znaydowały się nad rzéką Sale pod Nienburgiem, Bernburgiem, w Halli i pod Merzeburgiem. Kilka podiazdowych oddziałów przeszło za Sale.

Gazeta Korrespondenta Hamburskiego donosi z Hamburga pod d. 18. Kwietnia co następuie: „Pod zarządzeniem Rossyyskiego Jen. Tettenborna doszła iuż legiia Anzeatycka do więcéy iak 3000 ludzi piechoty, i kilku hufców iazdy; nabyła ona iuż nie małéy zręczności w robieniu bronią. Gwardye obywatelskie ćwiczą się równie codziennie w broni. — Do Kuxhafen przywieziono z Anglii 14000 sztuk broni; wylądowało tam także znowu 350 Anglików. — Jenerał Porucznik Hrabia Wallmoden-Gimborn, mianowany iest przez Cesarza Rossyyskiego naczelnym Dowodzcą woyska Północnego, którego prawém skrzydłem Jenerał Tettenborn dowodzić będzie. — Dnia 15go zawinął do portu Hamburskiego pierwszy okręt Angielski z węglami, którego wprawdzie z początku Duńczykowie byli przytrzymali, lecz potém znowu wolno puścili."

Prócz tego donosi taż Gazeta co następuie: „Jen. Dörenberg przeprawił się z 6 do 7000 ludzi pod Zollenspiker, w celu uderzenia na Jenerała Vandamme zostaiącego w Bremie. Dnia 13go Kwietnia ruszyła tam także przez Harburg legija Anzeatycka. — Królewsko Pruski W. Mistrz garderoby Hrabia Grote, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister N. Króla Pruskiego przy dworze Królewsko-Saskim, tudzież przy dworach Xiążąt Meklenburskiego i Oldenburgskiego uwiadomił Senat, iż upoważnionym iest od N. Króla Pruskiego przy szczęśliwie przywróconéy niepodległości wolnego miasta Anzeatyckiego rozpocząć znowu swoie poselskie stosunki, zapewniaiąc Senat o uczestnictwie Króla Jmci w tém pomyslném zdarzeniu, iako i opiece i życzliwości dla Senatu i wolnego miasta Hamburga."

„Pan Estorf, Podpułkownik Angielski donosi, iż upoważnionym iest do utworzenia pułku huzarów i pułku strzelców pieszych. Mieyscem zbierania się iest Hamburg."

„Wychodzi tu z herbem trzech miast Anzeatyckich nowy Dziennik pod tytułem: Dostrzegacz Niemiecki. Wydawcą onego iest Pan Dävel, Sekretarz Cesarsko-Rossyyskiego Jenerała Tettenborna.

Po zaięciu Halli przez woyska Rossyyskie ogłoszono tamże co następuie:

„Na rozkaz Cesarsko Rossyyskiego Jenerała-Porucznika Barona Winzingerode, niżéy podpisany doniósł zebranym Reprezentantóm miasta Halli, iż pierwszy po weyściu tam wóysk Ces. Rossyyskich uważa to miasto iako Królewsko-Pruskie. Stosownie do tego, dotychczasowy Prezydent municypalności przestaie urzędować, a zasłużony Doktor Keferstein, dawny Radzca mieyski, zostaie teraz Burmistrzem. W Halli dnia 12. Kwietnia 1813.

Podpisano: Röder, Królewsko-Pruski Kapitan, Adjutant Jenerała-Porucznika Scharnhorsta, zostaiący teraz przy boku Ces. Ross. Jenerała-Porucznika Barona Winzingerode.

O bambardowaniu twierdzy Spandau zawiéraią pisma publiczne Pruskie następuiące wiadomości:

Na powtórzone przez dowodzącego kor-

pusem oblegaiącym Jenerała Thümena wezwanie, aby się twierdza poddała, zawarł Dowodzca iéy zawieszenie broni na trzy dni, dla zasiągnienia dalszych rozkazów z główney kwatery Vice-Króla Włoskiego. Na ten koniec wysłany tam był Adjutant Dowodzcy twierdzy w towarzystwie Officera Pruskiego. Lecz gdy przybyli do główney kwatery Hrabiego Wittgensteina i Jenerała Yorka, odesłano ich na powrót zapowiadaiąc, iż się za ich przybyciem bombardowanie twierdzy rozpocznie. Po tym rozkazie zaczęli oblegaiący dnia 15 wieczorem sypać szańce, a co dosyć dziwną iest rzeczą, nie doznali w téy robocie od obłężonych żadnéy przeszkody. Dnia 17go Kwietnia o 4téy zrana zwiastował huk dział zaczęcie bombardowania z trzech bateryi. Wdniu tym aż do nocy, oprócz wystrzałów działowych, rzucono do twierdzy 393 bomb, które w nocy na kilku mieyscach ogień wznieciły. Dnia 18. o 9téy zrana padła bomba w twierdzy na skład słomy i siana, co można było poznać z wznoszącego się gęstego dymu, pomieszanego z płomieniem; o wpół do 1wszéy z południa padła bomba na skład prochowy, co straszne sprawiło wybuchnienie tak dalece, iż oblegaiący rozumieli, że połowa twierdzy na powietrze wyleciała. Po południu obrali sobie oblegaiący za cel wieżę Juliusza, a to tak pomyślnie poszło, iż o kwadransie na 6tą wieża w płomieniach stanęła, co w znacznéy odległości wyraźnie można było widzieć. Ieżeli bombardowanie potrwa, twierdza nie długo się utrzyma. Dla oblegaiących iest wielką korzyścią, iż dowodzący korpusem oblegaiącym Jen. Thümen był niegdyś Dowodzcą twierdzy, a Kapitan Ludwig, kieruiący bombardowaniem, przez długi czas zostawał tam na osadzie, a zatém oba bardzo dobrze wiedzą, gdzie nieprzyiaciel proch i zapasy swoie chować może.

P. S. Baterye Rossyyskie i Pruskie tak skutkowały, iż się wielki kawał muru z cytadelli zawalił, co było powodem do 6ciogodzinnego zawieszenia broni. Ieżeli się Dowodzca Francuzki o godzinie 6téy w wieczór nie podda, szturm przypuszczony będzie. Z cytadelli iuż dziś rano nie strzelano; ale natomiast bronił się nieprzyiaciel za wałami miasta. Od strony wschodniéy strzela do twierdzy cała baterya Pruska; od strony północnéy cała Rossyyska i połowa Pruskiéy; od strony zachodniéy Royssyyska i połowa Pruskiéy.

Gazety Berlińskie pod dniem 27go Kwietnia donoszą co następuie: „Twierdza Spandau kapitulowała. Załoga nie może służyć przez wyznaczony czas przeciw Prusóm i ich Sprzymierzeńcóm. Wszelka własność należąca Rządowi Francuzkiemu pozostanie się w twierdzy, a załodze pozwolono tylko zabrać z sobą własność prywatną. Bagaże będą z tego powodu ściśle przetrząsane. Punkta kapitulacyi ogłosi Publiczności Jenerał naczelny. Miano przy niéy wzgląd na to wszystko, co się tycze honoru oręża Pruskiego i powszechnego dobra Królestwa; miano oraz szczególniéyszy wzgląd na spokoyność i bezpieczeństwo stolicy, tudzież na wolny związek wodny.“

Pisma publiczne Pruskie zawiéralą następuiącą wiadomość z pod twierdzy Szczecina: „Pod Szczecinem odebrały woyska Pruskie ieden z przednich szańców nieprzyiacielowi, do czego także okręty Szwedzkie przez to przyłożyły się, iż wśród ataku tamowały związek między twierdzą i przedmieściem Damm; załoga czyniła kilka wycieczek, lecz zawsze dzielnie odpartą została. We wszystkich tych potyczkach, począwszy od opasania téy twierdzy, utracili Prusacy w zabitych i ranionych 5ciu Officerów i około 300 ludzi. Nieprzyiaciel utracił 7miu Officerów i 500 ludzi.“

„Jen. Dufresse, Francuzki Dowodzca w Szczecinie, żądał od obywateli miasta 30000 kontrybucyi woienney w gotowych pieniądzach, 10000 par trzewików, 5000 surdutów, wielką ilość gorzałki i t. d. Dla zapewnienia sobie dostawy żądanych potrzeb, wziął tenże Jenerał 12tu zakładników z pomiędzy znakomitych obywateli i osadził ich w zamku Preussen. Przez przymuszoną pożyczkę uczyniono zadosyć temu żądaniu, a zakładnicy zostali znowu wypuszczeni na wolność. — W Szczecinie miano (według twierdzenia Gazet Pruskich) przytrzymać 9 okrętów Duńskich, a żołnierze Francuzcy mieli znieważyć maytków Duńskich. Pan Brede, jeneralny Konzul Duński, został (iakeśmy iuż donieśli) w konzularnym mundurze aresztowanym, do zamku Preussen zawiezionym, lecz w kilku dniach znowu wolno puszczonym. Poiechał ón ze wsi swoiéy, leżącéy blisko Szczecina, pod strażą Pruską przez środek woyska oblegaiącego do Schwedt.“

Gazety Pruskie donoszą, iż w nocy z d. 16go na 17ty Kwietnia wszystkie przedmieścia Wittenberga przez woyska Pruskie pod sprawą Jenerała Kleista szturmem

zdobyte zostały. Zrobiona téyże nocy przez Francuzów wycieczka zrządziła bardzo uporczywą potyczkę, w któréy Francuzi iednego Podpułkownika, 1 Kapitana, 130 ieńców i około 500 ludzi w zabitych i ranionych utracili. Sprowadzono potém bareryе działowe na przedmieścia, z których Prusacy strzelaią do miasta. Strata Pruska wynosi 2 Officerów i 120 ludzi w zabitych i ranionych.

Gazety Berlińskie zawiéraią natępuiące wiadomości z Drezna pod dniem 22gim Kwietnia: „Dnia 19. b. m. weszło tu kilka pułków Rossyyskich iazdy, a dnia 20go piechota i artylerya; woysko to wynosi około 25000 ludzi. Cesarz Rossyyski spodziéwanym tu iest z orszakiem złożonym z 500 osób i z 6000 gwardyi swoiéy. Mówią, że Monarcha ten zabawi tu kilka niedziel. Główna kwatéra pozostanie tu także, i nadciągnie tu ieszcze ku końcowi b. m. 15000 gwardyi Rossyyskiéy."

Też gazety donoszą z Drezna pod d. 24. Kwietnia, iż N. Cesarz Rossyyski i N. Król Pruski odprawili wśród nayżywszych okrzyków wiazd swóy do téyże stolicy.

Twierdza Toruń, bombardowana mocno przez korpus Rossyysko-Pruski, poddała się d. 18. Kwietnia. Załoga złożona z 90 do 100 Francuzów, 400 Polaków i 3500 Bawarczyków, złożyła broń, i obowiązała się nie służyć rok cały przeciw Rossyi i iéy Sprzymierzeńcy. Gazety Pruskie zapewniaią, iż zdobyto 200 dział w téy twierdzy.

Rossyyski Jenerał Porucznik Sakin puścił Officerów i żołnierzy załogi twierdzy Częstochowéy, która (według wiadoméy iuż kapitulacyi) znaydowała się w niewoli woienney, na słowo honoru do domu z tym warunkiem, aby nie służyli podczas téy woyny przeciw Rossyi i iéy Sprzemierzeńcóm. Załoga ta składała się z 900 ludzi, między którymi było 63 Officerów. Znaleziono w Częstochowéy 24 dział, przeszło 4000 broni, i znakomite zapasy amunicyi.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie dnia 17. do 23. Kwietnia 1813.

Dnie	*Czas postrzeżenia*	Barometr.	*Cieptomierz Reaumura.*	*Wilgociomierz.*	*Kierunek Wiatrów.*	*Odmiany powietrza.*
17	*Wsch. Słońc.*	28, 0, 3.	† 7, 8.	63, 87.	*Z. średni*	*chmury.*
	2. *po połud.*	28, 0, 10.	† 12, 7.	57, 04.	*P. Z. Z. mocny*	*chmury.*
	10. *w nocy*	28, 0, 2.	† 8, 7.	68, 28.	*Po. słaby*	*gęste chmury.*
18	*Wsch. Słońc.*	27, 10, 7.	† 8, 9.	67, 14.	*Po. słaby*	*gęste chmury.*
	2. *po połud.*	27, 8, 4.	† 13, 5.	52, 66.	*Po. Z. mocny*	*gęs. chm. nawal.*
	10. *w nocy*	27, 10, 1.	† 3, 7.	79, 52.	*Z. słaby*	*chmury.*
19	*Wsch. Słońc.*	27, 10, 7.	— 0, 2.	79, 04.	*P. Z. Z. średni*	*chmury, śnieg*
	2. *popołud.*	27, 11, 0.	† 1, 7.	72, 86.	*P. Z. Z. mocny*	*chmury, śnieg.*
	10. *w nocy.*	27, 11, 11.	— 0. 8.	83, 14.	*P. Z. Z. słaby*	*pogoda.*
20	*Wsch. Słońc.*	28, 1, 2.	— 0, 4.	85, 14.	*P. Z. Z. słaby.*	*poch. mgła śnieg.*
	2. *po połud.*	28, 2, 3.	† 3, 7.	68, 19.	*P. Z. średni*	*chmury.*
	10. *w nocy*	28, 2, 5.	† 0, 5.	78, 86.	*Po. Z. słaby*	*pogoda.*
21	*Wsch. Słońc.*	28, 1, 1.	† 1.	70, 66.	*Po. Po. Z. średni*	*gęste chmury.*
	2. *po połud.*	28, 0, 5.	† 6, 3.	62, 38.	*Po. Z. mocny*	*gęste chmury.*
	10. *w nocy*	28, 0, 0.	† 4, 2.	65, 04.	*Po. Z. słaby*	*chmury.*
22	*Wsch. Słońc.*	27, 11, 10.	† 4, 3.	65, 04.	*Po. Z. słaby*	*gęs. chm. deszcz*
	2. *po połud.*	28, 0, 3.	† 6, 1.	73, 52.	*Po. Z. średni*	*gęste chmury*
	10. *w nocy*	28, 1, 3.	† 2, 7.	80, 38.	*P. W. słaby*	*pochmurno.*
23	*Wsch. Słońc.*	28, 1, 11.	† 1, 5.	85, 04.	*P. P. Z. słaby*	*pochm. deszcz.*
	2. *po połud.*	28, 3, 0.	† 7, 5.	70, 95.	*W. słaby*	*gęste chmury.*
	10. *w nocy*	28, 3, 3.	† 4, 2.	79, 04.	*P. W. średni*	*pogoda.*